

R O Z M A I T O Ś C I.

We Wtorek

N^{ro}. 115.

10. Października 1820.

RAPPORT RADY STANU

o dwuletnich czynnościach Rządu, czytany w Warszawie na drugiem posiedzeniu Izby połączonych dnia 14. Września r. b.

(Ciąg dalszy.)

Wydział Sprawiedliwości.

O skutkach działań w roku 1818 i 1819.

Nieprzerwanemu biegowi działań Sądowych i ciągłej ich jednostajności przypisać należy obszerniejsze skutki, jakie w upłynionych ostatnich dwóch latach w Wydziale tym otrzymanemi zostały. Skutki te okazują się z następującej rachuby:

Sądownictwo Cywilne.

1. Sądy pokoju zagodziły spraw w r. 1818. 3869.
— — — w r. 1819. 4593.
Odbyty Rad familiinych w r. 1818. 2738.
— — — w r. 1819. 2590.

2. Wszystkie Sądy Cywilne wydały wyroków w sprawach cywilnych
w roku 1818 — — 30,978
w roku 1819 — — 33,437.

Nie można atoli liczyć tyle rozszędzonych spraw ile wydanych zostało wyroków, raz dla tego, że w jedney sprawie zapada częstokroć więcej wyroków, aniżeli jeden, bo liczbę ich pomnażają wyroki przygotowawcze, przedstawowcze, i inne, drugi raz dla tego, że jedna sprawa przez dwie a często i trzy przechodzi Instancyje.

O liczbie spraw rzeczywiście ukończonych trudno by było rzetelną podać wiadomość bez wprowadzenia ścisłego śledzenia każdej sprawy przez wszystkie Instancyje, i bez pomnażania dla tego pism i Urzędników taką kontrolę utrzymujących, wszelcho w bliskiem do prawdy podobieństwie o liczbie tej sądzić można, gdy się się zważy, ile w każdej Instancyi kończy się musi spraw, kiedy w roku 1819 zapadło wyroków w Trybunatach I. Instancyi 13,922, w Sądzie zaś Appellacyjnym tylko 1662, a w Sądzie Najwyższym 131.

Największa więc liczba spraw kończy się na wyroku pierwszey Instancyi, a ladwo setna przechodzi przez rozpoznanie Sądu Najwyższego.

Sprawy konkursowe i likwidacyjne z Rządów, Pruskiego i Austriackiego zaległe. Ukończonych zostało spraw konkursowych i likwidacyjnych:

W roku 1818 — 40.
W roku 1819 — 83.

Pozostało wszystkich do ukończenia na rok 1820. 182.

Wasza Cesarzko - Królewska Mość w wydanych na petycyje Izby Poselskiej deocyzyjach rozkazała raczyłeś podanie projektu do prawa ku nadaniu przedszego biegu tym sprawom. Wydane w tym celu przez Namiestnika Waszey Cesarzko Królewskiej Mości postanowienie Administracyjne z dnia 22. Stycznia r. z. tyle okazało się skutecznem, że ustatła potrzeba osobnego prawa, i że sprawy rzeczone wkrótce ukończonemi zostaną; w roku bieżącym mała już ich tylko pozostała ilość.

Sądownictwo Kryminalne, Policyjne i Policyjno - poprawcze:

1. Wydziały Sporne Sądów Pokoju odszędziły spraw policyjnych do ich jurysdykcji należących:

W roku 1818 — 13,395.
W roku 1819 — 13,951.

2. Sądy Policyi poprawczey odszędziły spraw:

W roku 1818 — 8173.
W roku 1819 — 10,063.

3. Sądy Kryminalne wydały wyroków:

W roku 1818 — 862.
W roku 1819 — 1126.

4. Sąd Appellacyjny w zastępstwie Sądu Kassacyjnego wydał wyroków w sprawach Policyjnych, Policyjno - Poprawczych i Kryminalnych:

W roku 1818 — 131.
W roku 1819 — 198.

W upłynionych latach 1818 i 1819 z

przedstawionych do ułaskawienia Waszey Cesarско-Królewskiej Mości osób 13 raczytę Wasza Cesarско-Królewska Mość złagodzić karę osobom 7. Odmówitę ułaskawienia osobom 6.

Z osób zaś 499 do ułaskawienia Namiestnikowi Waszey Cesarско-Królewskiej Mości przedstawionych, otrzymało darowanie, lub złagodzenie kary osób 301, odmówione zaś zostało złagodzenie osobom 198. Oprócz tego raczytę Wasza Cesarско-Królewska Mość oznaczając najwyższą swą dobroczynnością pobyt swój w Warszawie w roku 1818 ułaskawić więźniów 11, a Xiążę Namiestnik w dopełnieniu najwyższej woli Waszey Cesarско-Królewskiej Mości ułaskawił więźniów 20.

O Administracyi więzień mówi Rada Stanu będzie pod Wydziałem Spraw Wewnętrznych i Policyi, i tam liczbę więźniów podług szczegółowych wykazów umieści.

Administracyja Depozytów.

Lubo Administracyja Depozytów cięży jeszcze Trybunały, wszelaho dzieło uregulowania i ukończenia ich w upłynionych dwóch latach, znaczenie posunięciem i do końca zbliżonem zostało.

Te co Rząd Pruski w roku 1806 z depozytów w gotowiznie uwiózł odzyskanem zostało w roku 1818 w summie 336,278 zł. Pol. resztę zaś pretensyi o depozyta do Rządu Pruskiego załatwiła Konwencyja z dnia 10/22 Maia 1819 r. a Rząd Królestwa Polskiego po następnym obrachunku z Prussami zobowiązał się z Skarbu krajowego pretensyje depozytowe zaspokoić, co też na początku terażniejszego roku 1820 w ten sposób nastąpiło, iż połowę należności depozytowych Skarb depozytów w gotowiznie zapłacił, drugą zaś połowę, w actiwach hypotecznych depozytów przekazał.

Gotowizna ze Skarbu w zastępstwie Prus depozytów Trybunałów, Mazowieckiego, Płocznego i Augustowskiego zapłacona, wynosi sumę 645,606 zł. Pol. i ta w miarę kończących się mass konkursowych i opiek, do których te depozyta należą, płaconą wierzycielom depozytowym zostaje.

Już poprzednio zdając sprawę o petycjach, wytłumaczyła się Rada Stanu Waszey Cesarско-Królewskiej Mości względem funduszu praemiów, którego nchylenia żądała Izba Poselska. Nie pobiera się on od mass pupillarnych, iedynie tylko od kapitałów mass konkursowych. Administracyja depozytów wymaga officyalistów i kosztów, fundusz ten służy na ich zastąpienie. Uczyniony postęp w

massach konkursowych i w regulacyi depozytów zapowiada bliskie oczyszczenie z nich Trybunałów, a wtenosaz ustanie i pobór funduszu praemiowego.

Zaległe rachunki.

Nieporządek, w jakim Urzędniocy przeszłych Rządów opuszczają swoje posady zostawił rachunki Sądowe, i początkowe nieobeznanie się krajowych Urzędników z rachunkowością, zrzuciły znaczne w rachunkach Sądowych zawikłanie, które w niektórych Sądach pomnożyło się w czasie zaburzeń wojennych, gdzie nawet papiery i rachunki ztraconemi zostały. Ciągłe usiłowania i Komisyy Rządowej Sprawiedliwości i Izby Obrachunkowej tyle przeciw skutkowały, że z 596 zalegających z końcem roku 1817 rachunków, już tylko z 23 Sądy w końcu roku 1819 obrachowanemi i pokwitowanemi nie zostały.

Wszakże są to po większej części Sądy pokoju, które się z szczyptych funduszków na potrzeby Kancellaryi im przeznaczonych nie wyrachowały, a przeciwno którym dotąd środków rygora zaniechaniami nie zostaną, dopóki ich usprawiedliwienie lub ustanowienie pewnego defektu nie nastąpi.

Działania Komisyy Hypoteczney ustanowionej w wykonaniu prawa na ostatniem posiedzeniu Seywomem uchwalonego.

Kolejny urządzenie hypotek prawem Seywomem z roku 1818 uchwalone, zaczęło się w Woiewództwie Mazowieckiem dnia 1. Lipca 1819 roku. Z strony Rządu nżytemi zostały wszelkie środki, aby prawu przez Seym uchwalonemu zadosyć się stało; iakoż w rzeczy samej w terminie rooznym przez prawo ustanowionym, wszyscy właściciele i wszyscy pretensyje hypoteeczne mający wywołanymi zostali do podpisywania się z ich prawami.

Winna tu wszakże Rada Stanu uczynić Waszey Cesarско-Królewskiej Mości otwarte wyjaśnienie, iakie wydatki wykonanie prawa tego za sobą pociąga.

Prawo Seymowe uwolniło wyraźnie tylko wpisywanie tajnych hypotek od opłaty stępla, nie uwolniło zaś wyraźnie od niej innych Aktów. Chcąc więc usunąć wszelką względem opłat wątpliwość, a oraz interesantom przynieść wszelką ulgę, iakoż tylko z stanem Skarbu pogodzić się dała, uwolnił Xiążę Namiestnik przez postanowienie swoje z dnia 10. Lipca 1819 r. wszelkie działania zawierające do pierwsiastkowego zaprowadzenia hypotek od wszelkiej opłaty tak dla Skarbu iak i dla Urzędników, zastrzegając tylko

Skarbowi zwrot gotowych wydatków przez niego zaliczonych na sprawienie ksiąg, papieru i inne potrzeby. Nie miał Rząd zupełnej pewności ile papier, oprawa ksiąg i inne wydatki wznosić będą, i dla tego wydatki te, jako przy pierwiastkowem regulowaniu hipotek obliczyć się nie dające, Skarb Waszcy Cesarско-Królewskiej Mości na Kommissyją hipoteczną Województwa Mazowieckiego zaliczył; teraz dostawa papieru i oprawa ksiąg przez Kommissyją Hipoteczną Województwa Mazowieckiego za zniesieniem się z Radą Obywatelską przez licytacyją in minus wypuszczona, wykryła, iż papier z oprawą księgi hipoteczney 27 zł. Pol. kosztować będzie. Kommissyja Sprawiedliwości przedstawiła Xięcia Namiestnikowi potrzebę ściągnięcia tego wydatku przez Skarb zaliczonego, od właścicieli i wierzycieli hipotecznych, i oczekuje postanowienia w tej mierze.

Racysz zapewne Wasza Cesarско-Królewska Mość uznać, iż wydatek ten inaczej urządzonym być nie mógł, gdyby go albowiem Skarb bez zwrotu od właścicieli i wierzycieli ponosić musiał, nie mogłoby się bez nowego na kray nakładn obeyść, a ten co do hipotek [nie mógłby być sprawiedliwiej i stosowniej nałożony, jak na właścicieli i wierzycieli, którzy naywięcej i bezpośrednio na urządzeniu hipotek zyskują.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Państwo Aszantysów w Afryce.

(Ciąg dalszy.)

Te jednakowe zwyczaje, tak Aszantysów jako też Abistynczyków, które się zanadto z sobą zgadzają, ażeby były uważane za traf przypadkowy, mogłyby inż same przez się być dostateczne do wyprowadzenia wspólnego wyptywu tych ludów, lecz daleko więcej podobieństwa do prawdy nabiera ten wniosek, gdy rozważemy, że w obyczajach i zwyczajach Aszantysów wiele rysów spostrzegąc się daie, które nam starożytnych Egipcyan przypominają i z tego powodu każe się także Rodzich domyslać, że Etiopczycy, których wnukami są Aszantysowie, w bardzo bliskich stosunkach z Egipcyanami zostawać musieli. (Nam się zaś zdaie, iż to podobieństwo dwóch narodów bardziej przeciwne od Bawdicha twierdzenie starożytnych autorów dochodzi, jakoby Egipcianie od Etiopczyków pochodzili; a ten domysł potwierdzają tak w

Mumiach dobrze zachowane fizioognomie narodowe, iakoteż profile murzyńskie, i inne w nowszych czasach od Sætzera wyszukane okoliczności.) Co Herodot o Egipcyanach opowiada, że tylko pod gołem niebem pożywiają, wszystkie zaś inne potrzeby natury w swoich domach zaspokajają, znachodziemy także u Aszantysów (i to tylko w tym, a w żadnym innym Murzyńskim narodzie.) Podobnie starożytnym Egipcyanom zapuszczają Aszantysowie na znak żałoby brodę i włosy; wprawdzie nie balsamią umarłych lecz zachowują ich ciała od zepsucia przez częste kadzenia. Biały kolor uważają podobnie Egipcyanom za święty. Xięza Aszantysów noszą białe suknie, i oprócz tego na całym ciele białe się malują, a posądzeni, za niewinnych uznani, otrzymują wolność w podobnym odzieniu. Podczas wielkich uroczystości występują: Król i pierwsi urzędnicy w białych szatach.

Podobnie Egipcyanom karmią Xięza u Aszantysów święte krokodyle z białemi kurczakami. Każda rodzina wstrzymuje się od iedzenia pewnego gatunku zwierząt, iedna do mięsa wołowego, druga od baraniny i t. p. przez co iak Herodot o Egipcyanach mówi, którzy także w używaniu ten zwyczaj mieli, tyle oddzielnych kast pomiędzy ludem powstało. Chociaż sposób budowania Aszantysów, którzy lekkie i drewniane domki stawiają, nie może wzniecić przypomnienie o Egipcyanach i ich piramidach, iednakże dla tem większego okazania zgodności w zwyczajach tych ludów potrzeba tu wspomnieć, że pomiędzy świętymi narzędziami Aszantysów zawsze się pewna figura znajduje, która zupełnie iest podobną do Izidy Egipcyan.

Zwróćmy teraz cokolwiek naszą uwagę na politykę tego znakomitego ludu. Król nieograniczony Władca, zapewnia się o wierności i posłuszeństwie swoich pierwszych urzędników tym sposobem, że często iednego z ich dzieci na swoim dworze wychowywa kaze, a natomiast porucza im wychowanie iednego z swoich. Scisle pilnią rządców w odległych prowincjach, a jeżeli powstaną przeciwko tymże użalenia, nie tak prędko zwykł Król swoją niechęć okazywać, lecz wśród oddala oskarżycielów od miejsca pobytu oskarżonych rządców, a dla zwiedzenia oskarżonego wyznacza skrzywdzonym mieszkanie w stolicy. Często się trařia, że po upłynieniu kilku lat, gdy inż rządcą mniema, że iego oskarżyciel nie znajduje się między żyjącymi, raptownie mu go przedstawiają, a gdy natenczas w pomieszczeniu do wszystkiego

się przyznaie, nieochoybnie podpada karze śmierci jeżeli dostaki, wpływy i wielkie podarunki nie zdolają mu życia ocalić.

Ogólnie wzięwszy łagodni u Aszantysów złoto każdy występek, a Monarcha odziedzicza prawnie wszystkie skarby po swoich poddanych. Równie staie się Królewską własnością każde złoto które na targach lub innych publicznych miejscach z nieostrożności lub iakiego przypadku na ziemię spada — a nikomu nawet właścicielowi nie dozwolono pod karą śmiercią nazad go sobie przywłaszczować. (Szczególne prawo!)

Tym sposobem upadłe złoto, przez deszcze sknzione i ziemią przykryte uważa się jako święta i nietykalna własność Królewska. Terazniejszy Król dopiero dwa razy nakazywał podobne żniwo złociste dla swojego skarbcza, iednakowóż wynosiła zdobycz każdego razu w wartości 60,000 franków!... Ten dochód królewski wraz z przychodem złota przeznaczonego na zakopanie razem z członkami rodziny Królewskiej jest uważany za świętą własność, i tylko w nadawozwyczajnych wypadkach, kiedy nieochronną potrzeba Państwa wynaga, może być użytym. Podobne urządzenie nabiera szanowną i polityczną postać, i okazuje Rząd w mniej barbarzyńskim świetle.

Król nie chce, ażeby się zdawało, iakoby opłacał swoich pierwszych urzędników, zostawia im więc tyle tylko złota ile potrzeby do utrzymania domu wywagaia; lecz ilość tego złota mierzy się Królewską wagą, która o trzecią część jest ważniejszą, iak po spolicie nzywana w handlu, a tym sposobem stanowi owa trzecia część istotną płatę urzędników dumnego Króla Murzyńskiego. Jeżeli Król którego z swoich dowódców innym wyższym urzędem wyszczególnić chce, natenczas pożyczca mu o kilka lat naprzód pewny kapitał, ażeby się przez handel z bogacił, i tym sposobem do owego urzędu usposobił. Kto się w tym razie w przeciągu lat trzech nie z bogaci, bywa oddalonym od służby iako człowiek bez talentu i zdolności. To urządzenie ostatnie nie zadziwi, gdy się dowiemy, że prawnym procent u Aszantysów wynosi 33 1/3 za dni czterdzieści! procent przewyższający o wiele lichwę starożytnego Rzymu. Brutus nie kazał sobie więcej zapłacić od pieniędzy pożyczonych sprzymierzencom Rzeczepospolity iak tylko 88 procentu za ieden rok. —

Jeżeli który z Aszantysów drugiego na głowę Króla zaklina (co się tylko w przypadkach wielkiego i nieznosnego uciemienienia przytrafić może), ażeby mu życie odiał, natenczas obowiązany jest ten, którego swoim zabójcą oznaczył śmierć mu zadać, ponieważ podobna przysięga, gdyby nie była spełniona pociągnąłaby za sobą podług panniące opinii śmierć Króla. Pomimo tego przynależy krwawym zabitego prawo pociągać zabójcę do sądu, a tym sposobem zarabiają sobie podług praw Aszantyskich nie iedną sztukę złota.

Równie może nawet najlichszy niewolnik zaprzysiądz, że Król tego lub owego zabije, a Król musi spełnić tę przysięgę. Tym sposobem znajduia się często nayszczęśliwsze osoby Królestwa w przykrem położeniu, iada niewolnik może im sprawić wiele zwoła a iedynie tylko wielkie dostaki i mocne związki z Dworem mogą poniekać ochronić od tego wchorzeniaego zwyczaju. Chociaż podobne zaprzysiężenie wystawiają tego, który się podejmie na utratę życia, iednakże do tego iedynego środka kładącego tamę uciemieniom magatów, nieka się nieraz chciwy zemsty Murzyn, przyzwyczajony od wczesnej młodości spoglądać na śmierć objętnem okiem. Niektórzy dla uniknienia ciężarów niewoli poświęcaia swoje życie Królowi; przepędzają na tenczas dnie swoje spokojnie na Dworze, lecz ich życie zawisło od życia Monarchy — gdyż na grobie Króla poświęcaia ich cieniem zmarłego.

Religia tego ludu zostawie w zgodności z iego polityką. Wprawdzie wierzą Aszantysowie w iednego Boga i w posmiertne życie, lecz także mocno są przywiązani do różnych zabobonów właściwych tak Negrom iak i Maurom. Różne małe gliniane amulety ważą z złotem, i uniemają, że te wielki wpływ mają na ich przeznaczenie — ten zabobon przypomina podobne gliniane bożyszcza używane w grobowcach Egipcyan — albowiem udaia Aszantysowie, iakoby swoje amulety z ziemi wykopali. Ofiary ludzkie są bardzo w zwyczaju, i przy każdej uroczystości nie są zaniebdane. Bo wdich uważa, że zniszczenie handlu niewolnikami znacznie te ofiary pomnaża, albowiem mieszkańcy owych okolic, którzy dla sprzedawania nam swoich niewolników w ustawicznej walce z sobą zostawali, teraz swoich niewolników mordują, ażeby ich darennie nie karmili. Jednakże w nadziei, że zniszczenie handlu niewolnikami w Enropie podobnie iak i systemat kontynentalny tylko przemianaciami być mogą, nie poprzestają swoich łowów na ludzi.

Dokończenie nastąpi.